
Aleksandra Mrówka

Ziemska pielgrzymka ku zbawieniu. Poszukiwanie Świętego Graala przez rycerzy arturiańskich w utworze sir Thomasa Malorego *Le Morte D'Arthur* (Śmierć Artura)

Punkt widzenia w utworze literackim, według definicji Chrisa Baldicka (2001: 198), to „perspektywa/punkt obserwacyjny, z jakiej rzeczywistość literacka jest postrzegana przez autora i prezentowana czytelnikowi”¹. Punkt widzenia może być zarówno fizyczny i odnosić się do miejsca w czasie oraz przestrzeni, z którego autor widzi i przedstawia swoje tworzywo literackie², jak i mentalny, uwzględniający emocjonalne podejście autora do prezentowanych przezeń treści³. Analizując *Le Morte D'Arthur* (Śmierć Artura) sir Thomasa Malorego (ok. 1405–1471), chciałabym się skupić na punkcie widzenia autora i ukazać, w jaki sposób jego życiowe doświadczenia mogą wpływać na przedstawienie rzeczywistości w utworze.

Ten zbiór romansów rycerskich jest jedną z najlepszych średniowiecznych angielskich kompilacji legend arturiańskich, opisujących barwny i fascynujący świat ideałów rycerskiego etosu. Malory nie idealizuje jednak świata rycerzy. Ponieważ doskonale zna realia, w których żyje i które opisuje, jego proza nie jest pozbawiona obiektywizmu. Można rzec, iż autor wspomnianego utworu to głos grupy społecznej, do której należy. Ukazując niedoskonałości literackich rycerzy arturiańskich, z jednej strony czyni ich bardziej ludzkimi

¹ „[...] the position or vantage-point from which the events of a story seem to be observed and presented to us”. (O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie przekłady w artykule są autorstwa A.M.).

² „[...] physical point of view has to do with the position in time and space from which a writer approaches, views, and describes his material” (Shaw 1905: 293).

³ „[...] mental point of view involves an author's feeling and attitude toward his subject” (Shaw 1905: 293).

i rzeczywistymi, z drugiej zaś zwraca uwagę czytelnika na problemy średniowiecznego rycerstwa. Zamysłem tego artykułu jest spojrzenie na poszukiwanie Świętego Graala jak na alegorię ludzkiej ziemskiej wędrówki ku zbawieniu, które osiągną nieliczni – alegorii opowiedzianej przez autora/narratora, jaki jawi się na kartach *Le Morte D'Arthur*.

Postać samego Thomasa Malorego jest niezwykle tajemnicza. W dorosłym życiu Thomas Malory służył w oddziałach Richarda Beauchampa, earla Warwickshire, który uchodził wówczas za wzór cnót rycerskich zarówno na polu bitwy, jak i na dworze królewskim. Malory nie brał jednak przykładu ze swego lorda. Chociaż pisarz był rycerzem i komponował romanse rycerskie popularne wśród tej klasy średniowiecznego społeczeństwa, sam nie podążał ścieżką wyznaczoną przez etos rycerski. Popadł w liczne konflikty z prawem – był oskarżony między innymi o włamanie się do opactwa w Coombe, znieważenie opata oraz mnichów, przywłaszczenie dóbr klasztornych, a ponadto o podburzanie ludności przeciw panującej władzy, zbrojny napad, kradzież bydła, stosowanie przemocy, dwukrotny gwałt i usiłowanie morderstwa (zob. McCarthy 1988: 163–165). Występki „zaowocowały” ponad dwudziestoletnim pobytem w więzieniach (Baugh 1956: 3), co wpływa na fizyczny punkt widzenia autora. Sir Thomas Malory pisze swoje utwory, przebywając w XV-wiecznym więzieniu, a obraz, który przedstawia, mimo że osadzony w odległej, bliżej niesprecyzowanej przeszłości, odnosi się do czasów mu współczesnych i nie ukazuje rycerstwa w sposób ogólny, ale skupia się na wybranych aspektach ich życia i szczegółowo je przedstawia (Aurner 1933: 366). Doświadczenia życiowe oraz obserwacje zachowań rycerstwa z pewnością ukształtowały mentalny punkt widzenia autora, ambiwalentnie portretującego tę grupę społeczną, która zarówno w realnym życiu (zob. Kusiak 2002), jak i w literackiej fikcji pisarza nie jest pozbawiona wad, o czym świadczy skłonność do popełniania grzechów i występków.

Chrześcijaństwo odgrywało w średniowieczu niebagatelną rolę w życiu każdego człowieka, również rycerzy, ponieważ wpływało na wszystkie aspekty ludzkiego życia oraz definiowało cel egzystencji na ziemi (Kusiak 2002: 25–26). Być może dlatego też znaczna część prozy Malorego została poświęcona właśnie tematyce religijnej – poszukiwaniu Świętego Graala. Ten mistyczny przedmiot trudny do jednoznacznego zdefiniowania rozpałał wyobraźnię człowieka wieków średnich⁴. Krytycy literaccy różnie postrzegają

⁴ W tradycji chrześcijańskiej Święty Graal był utożsamiany z kielichem, z którego Jezus pił wino podczas Ostatniej Wieczerzy, lub z naczyniem, do którego Józef z Arymatei zebrał krew Zbawiciela przelaną na Gólgocie, a następnie przywiózł do Brytanii (zob. Robert de Boron, *Joseph of Arimathea*). W *Le Morte D'Arthur* ten magiczny przedmiot objawia się rycerzom Okrągłego Stołu zgromadzonym w Kamelocie podczas obchodów Święta Pięćdziesiątnicy, wśród gromów i błyskawic. Okryty kosztowną tkaniną, nie jest widziany przez rycerzy,

ideę poszukiwań Graala w prozie Malorego. Terence McCarthy (1988: 39) zauważa, iż w świadomości rycerzy Okrągłego Stołu Święty Graal funkcjonuje jako stan łaski i intensywnego religijnego doświadczenia, a nie materialny przedmiot, który można przywieźć z wyprawy. Można by rzec, że nagrodą za trud wędrowki jest zjednoczenie Bogiem, dzięki czemu możliwe jest ujrzenie Graala w całości, w przeciwieństwie do Lancelota (który jedynie czuje jego wpływ) i Gawaina (który w ogóle nie ma z nim kontaktu) (Malory 1969, t. 2: 248). Zdaniem Charlesa Moormana (1956: 496) wyprawa stanowi jednak dla rycerzy arturiańskich kolejną okazję do zdobycia chwały w doczesnym ziemskim życiu.

Księga opisująca poszukiwanie Graala jest inna niż pozostałe. Choć występują w niej znajome elementy (pojedynki, magiczne przedmioty, tajemnicze komnaty, piękne kobiety), to etos rycerski stopniowo zastępuje chrześcijańska doktryna, czego dowodem mogą być coraz częściej pojawiające się pustelnie oraz eremici gotowi interpretować sny i wizje (McCarthy 1988: 40). Również i przygody, których doświadczają rycerze, są inne – nasycone duchowością oraz religijnym symbolizmem, mają na celu obnażenie prawdziwej moralnej wartości arturiańskich wojowników. Poszukując Graala, każdy rycerz musi się nauczyć myśleć w nowy sposób, aby z „ziemskiego” ideału rycerza swobodnie przejść w ideał „niebiański” (Mahoney 1985: 113–114). *Księga Graala* akcentuje istnienie grzechu i skupia się na moralności, co powoduje, że rycerze, którzy do tej pory przez śmiertelników (i według wartości promowanych przez rycerski etos) byli uznawani za prawych i godnych naśladowania (mimo typowo ludzkich ułomności), zostają zdyskwalifikowani. Przemoc fizyczna, która dotąd służyła rycerzom Kamelotu do osiągnięcia prywatnych korzyści, teraz jest dozwolona tylko w służbie Bogu i do ochrony chrześcijańskiej społeczności. Duma, pragnienie sławy oraz żądza przygód nie są wartościami nadrzędnymi. Również cielesne relacje z kobietami, jeszcze niedawno potwierdzające atrakcyjność rycerzy, stają się przyczyną porażki. Rycerze, którym szczególnie warto poświęcić uwagę, to sir Gawain, sir Lancelot oraz sir Galahad. Thomas Malory posługuje się tymi postaciami, aby wyrazić swój punkt widzenia na temat moralności chrześcijańskiej średniowiecznego rycerstwa, jak również rozważyć, do jakiego stopnia osiągnięcie ideału promowanego przez wzorce literackie jest możliwe w ziemskim życiu. Autor ukazuje postawy trzech rycerzy Okrągłego Stołu z perspektywy

jednakże dostarcza pokarm wszystkim zebranym, a także rozciąga cudowny aromat (Malory 1969, t. 2: 247–248). Zaraz po uroczystej uczcie zebrani rycerze, zainspirowani entuzjazmem sir Gawaina, ślubują wyruszyć w niebezpieczną podróż, aby go odnaleźć. O powadze misji świadczą słowa króla Artura: „...I have great doubt that my true fellowship shall never meet here more again” (...wielce wątpię, iż moja drużyna rycerzy spotka się tu ponownie) (Malory 1969, t. 2: 249).

byłego rycerza (niezbyt przywiązanego do kodeksu rycerskiego i religii chrześcijańskiej) o bujnej, dość wątpliwej przeszłości, której zwieńczeniem jest osadzenie w więzieniu. Rycerze ci w odmienny sposób podchodzą do powierzonych im zadań, inaczej realizując chrześcijańskie zalecenia prawego życia. Te trzy literackie postaci mogą posłużyć jako alegorie postawy ludzi pielgrzymujących ku zbawieniu.

Sir Gawain jest ukazany w prozie Malorego jako rycerz pełen kontrastów – w jego poczynaniach cnota miesza się z występkiem (Bartholomew 1963: 262). Ten waleczny (*[fights] nobly*), lecz zdradziecki (*false*) rycerz, mający skłonność do ryzyka i słabość do pięknych kobiet (*passyng hote knyght of nature*), bardzo szybko traci zapal do poszukiwań, które zresztą sam inicjuje. Brak nowych wrażeń i przygód, a także konieczność przewartościowania życia i odbycia pokuty, by dostąpić łaski odnalezienia Graala, działają na niego zniechęcająco. Słowa pustelnika wytykającego błędy i nakłaniającego do zmiany postępowania: „od chwili kiedy stałeś się rycerzem, powinieneś iść drogą rycerskich czynów oraz szlachetnego życia, ty zaś uczyniłeś coś zupełnie odmiennego, żyłeś niegodziwie przez wiele lat”⁵, nie przynoszą oczekiwanego rezultatu. Rycerz nie zauważa, że chwilowa stagnacja może być okazją do refleksji nad własnym postępowaniem i wartościami duchowymi. Szybko porzuca podjęte zobowiązanie, jako że teraz to nie męstwo, siła fizyczna czy odwaga determinują powodzenie, ale prawe życie i abstynencja seksualna.

Sir Gawain nie jest jedynym wojownikiem Okrągłego Stołu, który prowadzi niemoralne i grzeszne życie. Wizje doznawane przez mieszkańców Kameletu, na przykład sen o bykach pasących się na łące, które uosabiają rycerzy króla Artura (Malory 1969, t. 2: 302), ujawniają ich zepsucie moralne. Posługując się postacią sir Gawaina – jednego z najlepszych, ale też najbardziej grzesznych rycerzy Okrągłego Stołu (McCarthy 1988: 119) – Malory przypomina czytelnikowi, że nawet najwspanialszy wojownik nie są doskonałymi. Mimo niepowodzenia w poszukiwaniu Graala, Malory nie potępia Gawaina otwarcie; swoją krytykę względem bohatera autor wyraża poprzez komentarze pełne ironii i humoru.

Sir Lancelot, chociaż cieszy się reputacją najdoskonalszego z ziemskich rycerzy („the best knight, true knight, the flower of knights”), nie jest w stanie sprostać wymaganiom Graala. Mężczyzna z uporem od 24 lat tkwi w jednym grzechu. Jego słabością jest uczucie do królowej Ginewry, żony swojego lorda. Mężczyzna ulega pożądliwości – grzechowi śmiertelnemu; pragnie żony bliźniego swego, który na domiar złego jest jego władcą. Łamie również jedno z najświętszych przykazań średniowiecznego rycerza – popełnia zdradę wo-

⁵ „[...] for when ye were first made knight you should have taken you to knightly deeds and virtuous living, and ye have done the contrary, for ye have lived mischievously many winters” (Malory 1969, t. 2: 266).

bec swego suzerena (Sapkowski 1999: 54). To właśnie zakazana namiętność motywuje mężczyznę do walecznych czynów. Rycerz jest w pełni świadomy swojej niedoskonałości, co zresztą sam wyznaje w rozmowie z eremita:

Wszystkich wielkich czynów na polu walki dokonałem w większości dla chwały królowej i dla jej dobra walczyłem zarówno w słusznej, jak i niesłusznej sprawie. Nigdy też nie walczyłem wyłącznie dla chwały boskiej, lecz by zdobyć uznanie w jej oczach, nigdy też nie dziękowałem Bogu za zwycięstwa⁶.

Rycerz stawia kobietę ponad Bogiem, co uniemożliwia mu pełny sukces w wędrówce. Sir Lancelot, jak wielokrotnie podkreśla Malory, to najlepszy z ziemskich (grzesznych) rycerzy. Częściowe niepowodzenie w poszukiwaniu Świętego Graala nie jest jednak dla niego nauką⁷. Chociaż obiecuje zakończyć związek z Ginewrą, nie dotrzymuje słowa. Gdy tylko wraca do Kamelotu, razem z królową pałają jeszcze gorętszym uczuciem niż przed wyprawą, wzbudzając plotki na dworze (Malory 1969, t. 2: 373). Charles Moorman (1965: 185–191) zauważa, że Lancelot, będący uosobieniem świeckiego stylu życia rycerza, zwraca uwagę czytelnika na niedoskonałość świata arturiańskiego oraz na jego nieunikniony upadek. Śledząc poczynania tej postaci literackiej, można zauważyć, że jest ona w oczach sir Thomasa Malorego punktem pośrednim, elementem łączącym ziemski i niebiański ideał rycerza.

Pomimo wielu starań, Lancelotowi nie jest dane odnaleźć Graala. Dokonuje tego jego syn, mesjański sir Galahad, żywy dowód grzechu Lancelota. Ojciec i syn uosabiają konflikt między ziemskim a niebiańskim ideałem rycerza (Atkinson 1985: 142). Przepowiedziany i oczekiwany od wieków, poczęty przy użyciu magii z Elaine, która wywodzi się z linii Józefa z Arymatei (Graal), Galahad przywodzi na myśl Jezusa. Młodzieniec od samego początku wyróżnia się, nie jest typowym arturiańskim rycerzem. Pojawia się, by wypełnić jedną misję i ukazać niedoskonałości systemu reprezentowanego

⁶ „[...] And all my great deeds of arms that I have done, I did for the most part for the queen's sake, and for her sake would I do battle were it right or wrong; and never did I battle all only for God's sake, but for to win worship and to cause me to be the better beloved, and little or nought I thanked God of it” (Malory 1969, t. 2: 272).

⁷ Lancelot pojawia się na obrzeżach duchowego świata związanego z Graalem, ale – jak zauważa Stephen C.B. Atkinson (1985: 134) – nie jest w stanie zbliżyć się do jego centrum. Arturiański rycerz pod wpływem Graala dokonuje cudu uzdrowienia chorego, dane jest mu widzieć święty przedmiot podczas mszy w zamku Corbenic, ale nie może go dotknąć, o czym świadczą słowa: „Wtedy spojrział na środek sali i zobaczył srebrny stół i święte naczynie okryte czerwonym płótnem, i wiele aniołów unoszących się nad nim, z których jeden trzymał w ręku płonąca świecę, inny zaś krzyż oraz dekoracje ołtarza” („Then looked he up in the midst of the chamber, and saw a table of silver, and the holy vessel, covered with red samite, and many angels about it, where of one held a candle of wax burning, and the other held a cross, and the ornaments of an altar”; Malory 1969, t. 2: 355–356). Kiedy Lancelot zbliża się do czary, ognisty podmuch powala go na ziemię, pozostawiając nieprzytomnego na 24 doby.

przez innych wojowników. W *Le Morte D'Arthur* ukazany jest jako niebiański rycerz na kształt Archanioła Michała, często utożsamianego z Synem Bożym (Daniélou 2002: 152). Całkowicie oddany sprawom duchowym, dzielnie walczy z pokusami i pokonuje siedem grzechów głównych, które uniemożliwiają sukces w wyprawie po Graala (Malory 1969, t. 2: 260–264). W przeciwieństwie do innych rycerzy Galahad zabija tylko wtedy, gdy Bóg tego od niego wymaga. Młodzieniec jest narzędziem w rękach Stwórcy, o czym świadczą dokonane przez niego cuda: wypędzenie demona z ludzkiego ciała, naprawienie strzaskanego miecza dotknięciem ręki czy uzdrowienie króla dotknięciem włóczni. Czystość cielesna Galahada symbolizuje jego oderwanie się od spraw doczesnych. Galahad jest predestynowany do celów wyższych, dlatego też nie pozostaje długo na ziemi. Przez rok modli się przed Świętym Graalem, prosząc Boga, by zabrał jego duszę. Nie umiera w walce tak jak inni rycerze Okrągłego Stołu, ale odchodzi pogrążony w modlitwie. Jego dusza zostaje zabrana do nieba przez zastępy aniołów. Z perspektywy autora doskonałość sir Galahada wydaje się nadludzka i nierealna do osiągnięcia dla zwykłego śmiertelnego ziemskiego rycerza. Od samego początku młody rycerz przedstawiany jest jako istota niemalże idealna, prawie niepasująca do realiów arturiańskich czasów. Chociaż Galahad triumfuje w poszukiwaniu Świętego Graala, autor szybko uśmierca swego bohatera, rezygnując z dalszego rozwijania jego wątku.

Analizując opisane wcześniej przypadki, można dojść do wniosku, że wspomniani rycerze prezentują trzy odmienne postawy chrześcijańskie. Sir Gawain to człowiek beztroski, stawiający przyjemności doczesne ponad Boga, niemyślący o życiu wiecznym. Sir Lancelot ma słabą wolę, ale mimo wszystko stara się dojść do wytyczonego przez siebie celu. Galahad uosabia zaś ideał – dla Boga potrafi wyrzec się wszystkiego i całe swoje życie podporządkować celom wyższym. Rycerze, którzy byli najbliżej Świętego Graala, to osoby w różnym stopniu potrafiące poświęcić się dla Boga, żyjąc zgodnie z jego przykazaniami. Galahad zrezygnował z pragnień typowo ludzkich, takich jak miłość czy rodzina. Lancelot, mimo niedoskonałości duchowej, również potrafi się umartwiać dla Boga – wiezie pustelniczy żywot w lesie, nosząc włosienicę oraz żywiąc się chlebem i wodą. Sir Gawain nie jest zaś w stanie porzucić dotychczasowego stylu życia w imię wyższych wartości. Wykorzystując swój punkt widzenia, zarówno mentalny, jak i fizyczny, sir Thomas Malory posługuje się motywem poszukiwania Świętego Graala, aby obnażyć słabości rycerzy Okrągłego Stołu, pokazując ich typowo ludzkie oblicze. Chociaż postawa prawego i szlachetnego chrześcijanina zostaje nagrodzona, to jednak można odnieść wrażenie, że sam Malory opowiada się po stronie grzesznego człowieka, którego z jego punktu widzenia najlepiej uosabia sir Lancelot. Sir Gawain bardzo szybko „odpada z gry”, folgując swo-

im popędem i słabościom. Sir Galahad, mimo że zostaje nagrodzony za trud i wysiłek, nie pozostaje długo na ziemi. Patrząc na potknięcia arturiańskich rycerzy w poszukiwaniach Graala, można odnaleźć w nich echa doświadczeń życiowych sir Thomasa Malorego, który jako grzesznik identyfikuje się z postaciami realistycznymi, a nie idealistycznymi, jednakże zachęca czytelnika do ciągłej pracy nad sobą, aby osiągnąć ideał.